

Sygn. akt VW 7137/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny

w składzie:

**Przewodniczący SSR Klaudia Milek**

Protokolant: Paulina Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach : 21.04, 7.06, 28.07, 27.09, 15.11.2016 roku , 12.01, 23.02, 13.03.2017 roku sprawy, przeciwko W. B. s. B. i E. z domu W. ur. (...) w M.

obwinionego o to że:

W dniu 02 września 2015r. około godz. 15.45 w W. na ul. (...) naruszył zasady przewidziane w art. 22 ust. 1 i 4 P. w ten sposób, że kierując autobusem marki S. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu i nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu samochodem marki F. o nr rej. (...) znajdującemu się na pasie ruchu na który zamierzał wjechać, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim, powodując uszkodzenie obu pojazdów, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa, w ruchu drogowym:

tj. o czyn z art. 86 § 1 KW w związku z art. 22 ust. 1 i 4 Ustawy z dnia 20.06.1997r Prawo o ruchu drogowym. ( Dz .U. z 2012r. poz. 1137 z późn. zmianami).

orzeka

I. Obwinionego W. B. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 86 par 1 kw. wymierza karę grzywny w wysokości 400 ( czterysta) złotych.

II. Zasądza od obwinionego 40 ( czterdzieści) złotych tytułem opłaty , obciąża go w części kosztami postępowania w sprawie w kwocie 100 ( sto) złotych.

Sygn. akt V W 7137/15

## UZASADNIENIE

**Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 2 września 2015 r. około godz. 15:45 W. B. jechał autobusem miejskim m. (...) o nr rej. (...) ulicą (...) z kierunku ulicy (...) w stronę ulicy (...) poruszając się lewym pasem ruchu. W tym samym czasie B. S. również jechał ulicą (...) w tym samym kierunku, poruszając się prawym pasem ruchu samochodem m – ki F. (taksówką) o nr rej. (...). W tym czasie na ulicy (...) było duże natężenie ruchu. W. B. dojeżdżając do końca pasa lewego rozpoczął manewr zmiany pasa ruchu z lewego na prawy, w związku z dużym natężeniem ruchu B. S., umożliwił wjazd W. B.. Podczas zmiany pasa ruchu W. B. nie zachował jednak szczególnej ostrożności, zrezygnował z kontynuowania wykonywanego manewru i rozpoczął powrót na pas lewy i nie ustąpił pierwszeństwa B. S. czym doprowadził do zderzenia obu pojazdów, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:** częściowo wyjaśnień obwinionego W. B. (k. 154 - 155), zeznań świadka B. S. (k.13, 60 – 61, k. 155 - 156), częściowo zeznań świadka A. S. (k. 163 o 164), ustnej opinii biegłego J. K. (k. 128, k. 164 - 165), a także dokumentów w postaci: n/u k. 1, 2, szkic 3, 21, protokół użycia alkomatu k. 5, protokół oględzin k. 6 7 , n/u k. 9, 10 , 11, dokumentacja fotograficzna k. 15 – 18, kara karna k. 27, opinia biegłego k. 98 - 115, opinia sądowo psychiatryczna k. 140 - 144.

Obwiniony **W. B.** w toku całego postępowanie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Obwiniony wyjaśnił, iż to nie on spowodował kolizję, ale pojazd prowadzony przez niego – autobus Solaris został uderzony przez taksówkarza w celu wyłudzenia odszkodowania. Dalej W. B. wyjaśnił, iż wedle niego z widocznych na fotografiach wykonanych po zdarzeniu uszkodzeń wynika , iż to taksówka uderzyła w autobus, którym on prawidłowo oczekiwał na możliwość zmiany pasa z lewego na prawy na ulicy (...).

### **Sąd zważył co następuje:**

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego jedynie częściowo zasługują na wiarę. Mianowicie nie ma wątpliwości, iż to obwiniony w dniu zdarzenia prowadził autobus marki S. i dokonywał manewru zmiany pasa ruchu na ulicy (...), po której w tym samym czasie poruszał się samochodem marki F. B. S.. Powyższe jasno wynika ze wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów w postaci zeznań świadków. Nie jest zatem dyskusyjne, że doszło do zdarzenia, w którym uczestniczyli obwiniony i świadek B. S., a uszkodzenia obu pojazdów powstały w wyniku ich wzajemnego kontaktu. Natomiast w ocenie Sądu nie zasługiwały na przyznanie im waloru wiarygodności te fragmenty wyjaśnień obwinionego, w których wskazywał on jakoby to kierowca samochodu marki F. w sposób celowy uderzył w autobus w celu wyłudzenia odszkodowania, zaś sam obwiniony zachował wymaganą w tych warunkach należyłą ostrożność. Powyższe nie znalazło bowiem potwierdzenia w żadnym z przeprowadzonych w sprawie dowodów. Świadek **B. S.** w ocenie Sądu zgodnie z prawdziwym stanem rzeczy zwięźle i jasno opisał okoliczności dojścia do zdarzenia z udziałem obwinionego, wskazując, iż wpuścił przed swój pojazd autobus prowadzony przez obwinionego jednak gdy połowa jego pojazdu znajdowała się już na prawym pasie ruchu, obwiniony rozpoczął manewr powrotu na pas lewy i wtedy to właśnie doszło do kontaktu obu pojazdów. W ogólności nie ma podstaw do kwestionowania zeznań tego świadka, gdyż są one spójne i logiczne, znajdują one też poparcie we wnioskach opinii biegłego ds. ruchu drogowego, który wnioski swoje oparł na uwidocznionych na fotografiach wykonanych po zdarzeniu, uszkodzeniach pojazdów. Marginalne przy tym znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego sprawy miały zeznania świadka A. S., który zeznał, iż widział że autobus, który stał kilka metrów od niego chciał zjechać na przystanek ale wskazał przy tym, iż słyszał huk jednak nie wie do końca jak doszło do kolizji (k. 163). Oczywiście nie ma podstaw do kwestionowania zeznań tego świadka, jako nie związanego z żadną z osób uczestniczących w zdarzeniu i tym samym nie zainteresowanego wynikiem postępowania, jednak na podstawie jego zeznań – stanowiących jedynie relacje jego własnych ocen i wniosków, nie można czynić żadnych kategorycznych ustaleń w kwestiach kluczowych dla stanu faktycznego sprawy. Kluczową przy tym zatem rolę w ocenie działania poszczególnych użytkowników ruchu i na tej podstawie ustalenia stanu faktycznego sprawy miała opinia biegłego J. K., którą Sąd w całości podzielił. Opinia ta jest wszakże jasna, pełna, wewnętrznie spójna, a nadto została przygotowana przez osobę posiadającą wiadomości specjalne o wieloletnim stażu zawodowym. Biegły przede wszystkim wskazał, że obwiniony zastosował nieprawidłową technikę jazdy, mianowicie dojechał jak najbliżej skrzyżowania lewym pasem ruchu, a następnie zamierzał zmienić pas ruchu z tego przeznaczonego do skrętu jedynie w lewo na prawy, który umożliwiał również jazdę na wprost i zaznaczył, iż ślady na pojazdach jednoznacznie wskazują, że w chwili kontaktu pojazdów z większą, choć niewielką prędkością poruszał się autobus. Jednocześnie jak wskazał biegły należało wykluczyć kategorycznie by z większą prędkością mogła poruszać się taksówka, co biegły szczegółowo uzasadnił odnosząc się do uszkodzeń, które zaszły na lusterku taksówki i innych w obu pojazdach (k. 165). Biegły zaopiniował przy tym, iż mechanizm zdarzenia polegał na ocieraniu nieznacznie szybciej poruszającego się autobusu od poruszającego się samochodu osobowego. Biegły podkreślił, iż podczas zdarzenia to kierujący autobusem wykonywał manewr zmiany pasa ruchu i w związku z tym obowiązany był do ustąpienia pierwszeństwa taksówce, która poruszała się po prawym pasie ruchu, na który wjeżdżał i dlatego to na obwinionym ciążył obowiązek zachowania szczególnej ostrożności. Biegły dokonał też szczegółowej analizy uszkodzeń w obu pojazdach i zaopiniował, iż wskazują one na to, że w chwili kontaktu pojazdów podczas skrętu w lewo naroże tylne prawe autobusu ocierało się o lewy

bok samochodu F.. Powyższe w ocenie Sądu w całości koresponduje z zeznaniem świadka –osoby poruszającej się samochodem F., wobec czego nie budzi żadnych wątpliwości. Jak słusznie i jasno bowiem biegły wskazał w opinii w warunkach panujących na drodze w dniu zdarzenia (występował zator spowodowany dużą ilością pojazdów) obwiniony winien był liczyć się z tym, że wykonywanie przez niego manewru zmiany pasa ruchu, a następnie rezygnacji z niego może zaskoczyć innych uczestników ruchu. Obwiniony winien także mieć pewność, iż wykonaniu tego manewru nie sprzeciwią się warunki geometryczne panujące na drodze, wszakże obwiniony manewr wykonywał pojazdem posiadającym trzy osie, długim, o tzw. dużej wartości „zachodzenia” tylnej bryły pojazdu. Jak to już podkreślono, Sąd w całości uznał opinię za zasadną i na jej podstawie poczynił ustalenia faktyczne, chociaż zaznaczyć należy, iż Sąd nie opierał się na tych wskazaniach biegłego, które nie odnosiły się wprost do postawionych mu pytań a stanowiły hipotezy biegłego co do założonych przez niego zachowań uczestników zdarzenia. Niemniej jednak kluczowe wnioski opinii Sąd uznał za w pełni jasne i poparte materiałem dowodowym oraz w analityczny sposób uzasadniające ciąg logicznych założeń, które biegłego do nich doprowadziły. Pozostałe zebrane w sprawie dowody w postaci dokumentów również stanowiły wiarygodny dowód w sprawie, bowiem ich autentyczność ani prawdziwość treści nie budziły wątpliwości ani nie były kwestionowane przez strony. Za jasną, pełną i nie zawierającą sprzeczności Sąd uznał także opinię sądowo – psychiatryczną z dnia 19 stycznia 2017 r., z której wynika, że biegła nie stwierdziła u obwinionego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, rozpoznała przy tym cechy zaburzeń osobowości o mieszanej etiologii u osoby uzależnionej od alkoholu i zaopiniowała, iż ten stan psychiczny obwinionego w odniesieniu do zarzucanego mu czynu nie znosił zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swym postępowaniem a poczytalność obwinionego nie budzi wątpliwości.

Reasumując, w ocenie Sądu nie ma żadnych wątpliwości, iż obwiniony który w dniu 2 września 2015 roku około godziny 15.45 w W. na ul. (...) podczas zmiany pasa ruchu kierując autobusem marki S. o nr rej. (...) nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu samochodem marki F. o nr rej. (...) znajdującemu się na pasie ruchu na który zamierzał wjechać, naruszył zasady przewidziane w art. 22 ust. 1 i 4 P. w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności, w wyniku czego doprowadził do kolizji, powodując uszkodzenie obu pojazdów, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa, w ruchu drogowym i tym samym wypełnił znamiona wykroczenia z art. 86§1 kw.

Zachowanie sprawcy naruszającego przepis art. 86 § 1 kw, którego naruszenie przypisano obwinionemu polega na niezachowaniu na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu należytej ostrożności, czego następstwem jest spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jednocześnie zachowanie kierującego pojazdem w związku ze zmianą pasa ruchu określa art. 22 ust 1 i 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z tym przepisem kierujący pojazdem, może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności a zmieniając zajmowany pas ruchu, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierza wjechać, oraz pojazdowi wjeżdżającemu na ten pas z prawej strony. Kierującego pojazdem zatem zmieniającego pas ruchu obowiązuje zachowanie szczególnej ostrożności co polega na zwiększonej obserwacji drogi, zmniejszeniu prędkości do takiej, która pozwoli na przepuszczenie pojazdu korzystającego z pierwszeństwa. Obwiniony w sposób ewidentny nie zastosował się do powyższych obowiązków, nie obserwował bacznie drogi, nie dostosował się do warunków występujących na drodze i wykonywał manewr nie ustępując pierwszeństwa pojazdowi poruszającemu się z prawej strony. Należy jednocześnie podkreślić, iż obowiązek ustąpienia pierwszeństwa zachodzi niezależnie od tego, czy pojazd poruszający się z pierwszeństwem przestrzega zasad bezpieczeństwa czy też zasad tych nie przestrzega. Stanowisko powyższe jest ugruntowane w doktrynie i orzecznictwie, gdyż jak słusznie podkreśla Sąd Najwyższy, odmienne dekodowanie treści nakazu „ustąpienia pierwszeństwa” nie tylko nie znajduje oparcia w ustawowej definicji, ale mogłoby w konsekwencji prowadzić do uznania, że nakaz ten ma charakter względny, a więc zależny od oceny zachowań poszczególnych uczestników ruchu drogowego. Taka interpretacja tej podstawowej zasady ruchu drogowego prowadziłyby do totalnego chaosu na drogach, gdyż oceny co do przestrzegania zasad ruchu drogowego, a zwłaszcza prędkości, mogłyby mieć charakter wysoce subiektywny, a ich skutkiem byłoby podejmowanie zachowań nieprzewidywalnych (por. wyrok z dnia 5 maja 2011 r., IV KK 44/11). To zatem na obwinionym bezwzględnie ciążył obowiązek upewnienia się, przez dokładne rozeznanie sytuacji, czy jego wjazd na sąsiedni pas ruchu i wykonanie manewru zmiany pasa ruchu nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Mając na uwadze powyższe, należało uznać, że obwiniony swoim

zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia określonego w art. 86 § 1 kw. Nie budzi również wątpliwości wina obwinionego, w chwili popełnienia czynu W. B. był osobą dojrzałą życiowo i w pełni poczytalną oraz nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca jego winę. Ponadto, odnosząc się do strony podmiotowej zarzucanego czynu, należy wskazać, że obwiniony był świadomy, jak sam wskazywał wykonywał zawód kierowcy, że dokonuje manewru w trudnych warunkach, pojazdem o dużych gabarytach i nawet jeżeli być może miał nadzieję na uniknięcie kolizji, jednak nie zachował szczególnej ostrożności, pomimo, że jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych B. S. w żaden sposób nie przyczynił się do wystąpienia kolizji i swoim zachowaniem nie utrudnił obwinionemu wykonania manewru, zatem W. B. umyślnie naruszył przepisy ustawy prawo o ruchu drogowym. Mógł bowiem przewidzieć, że wykonywanie manewru zmiany pasa ruchu, w warunkach zatoru drogowego w ostatnim możliwym momencie (przy końcu pasa, który uniemożliwiał jazdę na wprost) może być w sposób znaczny utrudnione i będzie wymagało uczynienia miejsca na to przez innych kierujących, a tym samym może dojść do kolizji i godził się na to. Wymierzając zatem obwinionemu karę grzywny w wysokości 400 złotych, Sąd baczyl by dolegliwość kary była adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, a także dyrektywę prewencji generalnej w zakresie kształtowania świadomości społecznej. Jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę, iż kolizja była następstwem zachowania obwinionego zmierzającego de facto do wymuszenia ustąpienia pierwszeństwa i skrócenia czasu oczekiwania na przejazd przez skrzyżowanie, uszkodzenia pojazdów nie były jednak znaczne, a zatem Sąd uznał, iż wymierzona kara, jest karą adekwatną.

Mając na uwadze dochody obwinionego na podstawie art. 118 § 1 kpw w związku z art. 21 pkt ustawy z dnia 23.06.1973 r. (Dz. U. nr 49 poz. 223) o opłatach w sprawach karnych, Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 40 złotych tytułem opłaty oraz obciążył kosztami postępowania jedynie w części w kwocie 100 złotych.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji.